

Polityka, Wamawa

0713-05-2014

T./Nr 19

Akropolis: nowy wspaniały świat cyfrowy

Multimedialny spektakl Twarkowskiego nie poddaje się szybkim interpretacjom. Nie jest politycznie ani genderowo wywrotowy. (...) Są za to dwie sekwencje, które otwierają widowisko innym ścieżkom emocji. Pierwsza to samobójczy skok z budynku na Placu Szczepańskim: kamera obserwuje Andromachę (Małgorzata Zawadzka), idzie za nią na sam szczyt, a potem obojętnie ukazuje upadek, obok zwłok pojawia się dwójka postaci, w tym reżyser, który wyciąga komórkę – nie wiadomo czy po to, żeby zadzwonić po karetkę, czy żeby nagrać wszystko na żywo i opublikować na portalu społecznościowym. Druga to mistrzowski wykład Hajewskiej-Krzysztofik jako psycho-terapeutki opowiadającej o powolnej degradacji swojego mózgu po wylewie. Paradoksalnie właśnie te sceny odsyłają do rozważań Wyspiańskiego nad duchową aktywnością, poszerzaniem psychicznej i fizjologicznej samowiedzy oraz nad samym odbiorem sztuki.

Mateusz Węgrzyn, Nowa Siła Krytyczna

